

Sygn. akt V CSK 471/12

POSTANOWIENIE

Dnia 9 października 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Anna Owczarek (przewodniczący)

SSN Wojciech Katner (sprawozdawca)

SSN Marian Kocon

w sprawie z wniosku M. K. i Z. K.
przy uczestnictwie T. Dystrybucja S.A. z siedzibą w K.
o ustanowienie służebności przesyłu,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 9 października 2013 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy Z. K.
od postanowienia Sądu Okręgowego w J.
z dnia 10 maja 2012 r.,

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 15 grudnia 2011 r. Sąd Rejonowy w B. ustanowił na nieruchomości gruntowej w B. służebność gruntową na rzecz T. Dystrybucja S.A. z siedzibą w K., polegającą na prawie korzystania przez przedsiębiorstwo przesyłowe z urządzeń elektroenergetycznych (słupa żelbetowego przelotowego i linii energetycznej napowietrznej średniego napięcia 20 kV) oraz prawie korzystania z nieruchomości obciążonej, w zakresie niezbędnym do dokonywania konserwacji, remontów, modernizacji urządzeń przesyłowych lub ich instalacji, wraz z prawem wejścia i wjazdu na teren nieruchomości odpowiednim sprzętem. Zasadził też od uczestnika postępowania na rzecz wnioskodawcy 20 200 złotych tytułem wynagrodzenia za ustanowienie służebności oraz koszty postępowania.

W wyniku wniesionej apelacji uczestnika, Sąd Okręgowy postanowieniem z dnia 10 maja 2012 r. zmienił postanowienie Sądu pierwszej instancji przez określenie wynagrodzenia na kwotę 668,48 złotych oraz zmianę w przedmiocie kosztów postępowania i zasądzenie kosztów za instancję odwoławczą. Obniżenie wynagrodzenia wynikało z uznania znacznie mniejszego, niż to przyjął Sąd Okręgowy, zakresu obciążenia nieruchomości ustanowioną służebnością.

W skardze kasacyjnej wnioskodawca Z. K. zarzucił zaskarżonemu postanowieniu naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię art. 305¹ k.c. w zakresie treści prawa służebności przesyłu oraz art. 305² § 2 k.c. i nieuwzględnienie żądania właściciela przyznania odpowiedniego wynagrodzenia w zamian za ustanowienie służebności przesyłu. Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest niezasadna i podlega oddaleniu, chociaż niektóre jej stwierdzenia są trafne, pozostając wszakże poza zakresem kognicji Sądu Najwyższego ze względu na niepodniesienie w skardze zarzutów odnoszących się do naruszenia przepisów postępowania cywilnego. Jednocześnie,

na dezaprobatę zasługują te stwierdzenia Sądu drugiej instancji, które zbyt emocjonalnie a nie merytorycznie odnoszą się do stanowiska Sądu pierwszej instancji i zawierają określenia, które nie przystoją sądowi (orzeczenie kuriozalne, nieudolne), próbując zastąpić argumenty, jakie powinny się znaleźć w uzasadnieniu orzeczenia drugiej instancji według art. 387 § 1 i art. 328 § 2 k.p.c., a których częściowo brakuje w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia.

Najpierw więc należy przyznać rację skarżącemu i stwierdzić, że służebność przesyłu, która jest postacią służebności gruntowej ma na celu zrównoważenie interesów właściciela nieruchomości przez którego grunt przebiega linia przesyłowa oraz interesów przedsiębiorstwa przesyłowego, który dzięki tej linii i posadowionym na gruncie urządzeniom (w niniejszej sprawie jest to słup żelbetowy, na którym zawieszono są przewody elektroenergetyczne średniego napięcia – 20 kV) może realizować swoje zadania gospodarcze w postaci dostarczania energii elektrycznej. Z ustanowieniem służebności na żądanie właściciela nieruchomości obciążonej wiąże się wynagrodzenie, o którym stanowi art. 305² § 1 i 2 k.c.

Zgodnie z dominującym stanowiskiem doktryny i orzecznictwa służebność przesyłu można ustanowić zarówno dla nowych instalacji przesyłowych, jak i wtedy, gdy instalacje te były zbudowane przed wejściem w życie przepisów kodeksu cywilnego o służebności przesyłu (z dniem 3 sierpnia 2008 r.), a nie została wcześniej uregulowana ich sytuacja prawna, w szczególności z odpowiednim wykorzystaniem przepisów o służebności drogi koniecznej. Podobnie, jak służebność przesyłu, służebność drogi koniecznej przewiduje wynagrodzenie za jej ustanowienie (art. 145 § 1 k.c.), które różni się co do istoty od odszkodowania i jest rozumiane szerzej (tak też Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 5 kwietnia 2012 r., II CSK 410/11). Należy się ono bowiem za samo znoszenie uciążliwości, jakie stwarza linia przesyłowa przebiegająca przez (nad, pod) nieruchomość, nawet wtedy, gdy nie występuje szkoda w rozumieniu art. 361 § 2 k.c. Występowanie szkody wpływa jednak na wysokość wynagrodzenia, stając się w takim wypadku jego elementem.

W rozpoznawanej sprawie Sąd pierwszej instancji, a za nim Sąd Okręgowy trafnie przytoczyły orzeczenia Sądu Najwyższego, w których wskazane zostały

podstawowe kryteria, jakie powinno się mieć na uwadze ustalając wysokość wynagrodzenia. Wynagrodzenie powinno być zatem proporcjonalne do stopnia ingerencji posiadacza w treść cudzego prawa, uwzględniać wartość wykorzystywanej nieruchomości, przewidywany okres korzystania ze służebności oraz społeczno-gospodarcze przeznaczenie nieruchomości obciążonej służebnością i samej służebności, a także - dodać należy - powinno pokryć wszystkie niedogodności, jakie w przyszłości dotkną właściciela obciążonej nieruchomości w związku z ustanowieniem służebności (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2009 r., I CSK 392/08, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2010 r., II CSK 444/09 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 2013 r., IV CSK 317/12).

Mając te kryteria na uwadze, Sąd pierwszej instancji bezkrytycznie odniósł się do opinii powołanej biegłej, która obliczyła wynagrodzenie tak, jakby wykonywanie prawa własności całej działki zajmowanej przez wnioskodawców doznawało uszczerbku na skutek opisanej linii przesyłowej. Z ustaleń faktycznych wynika, że linia ta przebiega w południowo-zachodnim narożniku działki i absorbuje (o linii napowietrznej trudno mówić jako o zajmowaniu nieruchomości) tylko 8,19% powierzchni tej działki. Z ustaleń wynika również, że działka ta jest zabudowana jednorodinnym budynkiem mieszkalnym i zagospodarowana, więc ustanowienie obecnie służebności, mimo że prawo to obciąża prawo własności całej nieruchomości, nie stanowi ograniczenia w wykonywaniu tego prawa ze względu na plan zagospodarowania przestrzennego, przewidującego przeznaczenie terenu pod zabudowę mieszkaniowo-usługową. W przypadku budynku mieszkalnego wnioskodawców zagospodarowanie nieruchomości już nastąpiło. Z opinii biegłej powinien był zatem sąd skorzystać w taki sposób, jak to uczynił Sąd drugiej instancji, samodzielnie tę opinię oceniając dla potrzeb niniejszej sprawy.

Określając wynagrodzenie za ustanowienie służebności przesyłu należy odmiennie ocenić uciążliwości powstające dla właściciela nieruchomości obciążonej służebnością, gdy dopiero ma zostać zainstalowana nowa linia przesyłowa z budowlami towarzyszącymi (np. słupy, stacje transformatorowe itp.), a odmiennie, gdy linia ta już istnieje od wielu lat i w tym stanie nieruchomość była przedmiotem

obrotu. O wynagrodzeniu decydują bowiem wtedy głównie te uciążliwości, których może doznać właściciel nieruchomości obciążonej w przyszłości (np. musząc znosić wstęp na działkę konserwatorów urządzeń przesyłowych).

Sądy rozpoznające sprawę w toku instancji nie dostrzegły również dwóch aspektów prawnych w ustalonym stanie faktycznym, rzutujących na wysokość wynagrodzenia. Jednym z nich jest graniczące z pewnością korzystanie z linii przesyłowej uczestnika przez samych wnioskodawców, z wolą płacenia za energię elektryczną jak najmniej, a jednocześnie nie chcących nawet w minimalnym stopniu bez dodatkowego wynagrodzenia znosić obecności koniecznej infrastruktury elektroenergetycznej w swojej przestrzeni prawa własności. Drugą kwestią, oczywistą w niniejszej sprawie jest nabycie przez wnioskodawców przedmiotowej działki gruntu w 1992 r., podczas gdy linia przesyłowa wraz ze słupem została wybudowana kilkadziesiąt lat wcześniej, najprawdopodobniej jeszcze w okresie przedwojennym. Należy zatem mieć na uwadze, że zgodnie z doświadczeniem życiowym i typowym zachowaniem stron w umowach sprzedaży, przy zakupie nieruchomości przez wnioskodawców została już w jej cenie uwzględniona wartość działki wraz ze znajdującą się już na niej cudzą budowlą w postaci słupa żelbetowego i rozpiętej na nim linii elektroenergetycznej (por. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 2013 r., IV CSK 440/12).

Mając powyższe na uwadze należało uznać wynagrodzenie określone przez Sąd drugiej instancji za prawidłowe, zarzuty pod tym względem wnioskodawcy za niezasadne i skargę kasacyjną na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oddalić.